

Marcin Żukowski

Okres Października '56 w relacji Stefana Jędrychowskiego złożonej w roku 1983

Radzyński Rocznik Humanistyczny 11, 143-156

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Marcin Żukowski

(Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku)

Okres Października '56 w relacji Stefana Jędrzychowskiego złożonej w roku 1983

Władysław Gomułka („Wiesław”) „żył i działał w przełomowych okresach historii Polski. One wywierały wpływ na jego postawę i on je współtworzył. Pozostawił po sobie ślad znaczący, będący przedmiotem szczegółowej analizy, ocen i sporów nie tylko wśród historyków”¹. Do grupy „nie tylko historyków”, o której pisał partyjny biograf i sekretarza Komitetu Centralnego PZPR² dyskutujących o Gomułce był również Stefan Jędrzychowski³. Bę-

dąc już na emeryturze spotkał się w Zakładzie Historii Partii KC PZPR w Warszawie z Bronisławem Syzdkiem oraz z kolegami, z którymi współtworzył polityczny establishment powojennej

¹ B. Syzdek, *Władysław Gomułka. Szkic biograficzny* [w:] „Władysław Gomułka we wspomnieniach”, wybór i oprac. W. Horst, J. Jakubowski, J. Paszta, pod red. B. Syzdka, Lublin 1989, s. 7.

² Gomułka był sekretarzem generalnym KC PPR w l. 1943-1948 oraz I sekretarzem KC PZPR w l. 1956-1970. Tytuł I sekretarza ustanowiono w czasie II Zjazdu PZPR (marzec 1954 r.). Obowiązywał do rozwiązania partii w styczniu 1991 r.

³ Stefan Jędrzychowski (19 V 1910-26 V 1996). Dr nauk prawnych i ekonomista. W Polskiej Partii Robotniczej (PPR) od 1944 r., XII 1945-XII 1948 członek KC PPR, XII 1948-XII 1975 członek KC PZPR, VII-X 1956 zastępca członka Biura Politycznego (BP) KC, X 1956-XII 1971 członek BP KC. Członek Związku Patriotów

Polski na terenie ZSRR (1943 r.). Był współorganizatorem 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki w ZSRR. Członek Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN). Od VII do XII 1944 r. był kierownikiem Resortu Informacji i Propagandy PKWN i pełnomocnikiem PKWN w Moskwie, od I do VI przedstawicielem Rządu Tymczasowego we Francji. W PRL (od lipca 1952 r.) piastował szereg ważnych funkcji partyjnych i państwowych. Był ministrem żeglugi i handlu zagranicznego (VI 1945-II 1947), członkiem sekretariatu KC PPR (III 1947-IV 1948), kierownikiem Wydz. Ekonomicznego KC PPR (XII 1947-IV 1948), wiceprezesem Centralnego Urzędu Planowania (IV 1948-IV 1949), zastępcą przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego (PKPG) (IV 1949-XII 1951), wicepremierem (XII 1951-X 1956), przewodniczącym PKPG (VII-XII 1956), przewodniczącym Komisji Planowania przy Radzie Ministrów (XII 1956-XII 1968), ministrem spraw zagranicznych (XII 1968 – XII 1971), ministrem finansów (XII 1971-XI 1974), ambasadorem PRL na Węgrzech (I 1975-II 1978), posłem wielu kadencji Sejmu (1944-1972), przewodniczącym Komisji Skarbowo-Budżetowej w Sejmie Ustawodawczym (1947-1948).

Polski. Wśród rozmówców byłego wicepremiera znaleźli się Wiktor Kłosiewicz⁴ i Julian Kole⁵. W prezentowanym dokumencie - który można uznać za monolog Jędrzychowskiego - odnajduje czytelnik spojrzenie na wydarzenia związane z Październikiem 1956 r. z perspektywy ekonomisty. Jędrzychowski tylko na marginesie nawiązuje do kwestii istnienia w PZPR frakcji „puławian” i „natolińczyków” (nazywanych przez relacjonującego „tendencjami”) i roli politycznej ówczesnej prasy. Zgodnie z „duchem” dokumentu prezentacja obu ostro zwalczających się grup dokonana została na płaszczyźnie ekonomicznej. Stefan Jędrzychowski wprost zarzucał ówczesnym oponentom politycznym nieodpowiedzialność gospodarczą. Twierdził, że jedną z metod na przechwycenie władzy w 1956 r. przez „natolińczyków” miało być stosowanie „ustępstw ekonomicznych” wobec

⁴ Wiktor Kłosiewicz (1907-1992) z zawodu murarz, członek Komunistycznej Partii Polski (KPP), PPR i PZPR. Dzięki wyjazdowi do Francji (1938 r.) uniknął losu wielu swoich towarzyszy, którzy zostali zabici w ZSRR. Po wojnie piastował ważne funkcje w PZPR i aparacie państwowym. Był m.in. przewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych (1949-1956). W 1958 r. wykluczony z grona członków KC PZPR. Uznawany za jedną z czołowych postaci tzw. grupy natolińskiej w okresie Października 1956 r.

⁵ Julian Kole vel Josek Kole (1908-1998) bliski idei komunistycznej już w latach dwudziestych. W 1924 r. wstąpił do Związku Młodzieży Komunistycznej (od 1930 r. jako Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej). Członek KPP (1927 r.). W latach 1931-1933 był szkolony w Moskwie. Po powrocie działał do 1936 r., gdy został aresztowany i osadzony w Berezie Kartuskiej (do 1939 r.). Do 1943 r. pracował w ZSRR. W l. 1945-1948 był członkiem KC PPR, a następnie do 1964 r. członkiem KC PZPR. Od 1943 służył jako oficer polityczny w Armii Polskiej w ZSRR (oficer polityczny), następnie 1944-1945 był szefem Wydziału Politycznego 4 DP. W 1945 został zastępcą szefa Zarządu Polityczno-Wychowawczego I Armii WP. W latach 1951-1969 był wiceministrem finansów PRL.

robotników. Mieli dążyć do tego nie bacząc na rachunek finansowy i trudną sytuację budżetu państwa. W narracji Jędrzychowskiego frakcja „puławska” przedstawiona została jako liberalna politycznie i odpowiedzialna gospodarczo grupa polityków na czele której stanął powracający do władzy „Wiesław”.

Jednak najważniejsze kwestie podnoszone przez byłego ambasadora koncentrowały się wokół spraw gospodarki. Jędrzychowski patrząc na wydarzenia sprzed trzech dekad mówił otwartym tekstem o fatalnej sytuacji ekonomicznej Polski i Polaków. Były członek PKWN nie miał w 1983 r. wątpliwości, iż tragiczne w skutkach wydarzenia, do których doszło w Poznaniu (czerwiec 1956 r.), miały podłoże finansowe. Robotniczy bunt wobec władzy karmił się niskim poziomem życia, niespełnianymi obietnicami poprawy życia „proletariatu” oraz narzucaniem (wymuszaniem) coraz trudniejszych do wykonania norm produkcyjnych. Obywatele mieli dość życia w nędzy i strachu o fizyczne bezpieczeństwo własne i swoich rodzin.

Urodzony w Warszawie polityk prezentował PRL jako „kraj węgla”. Ten surowiec był polską „kartą atutową” w polityce eksportowej lat czterdziestych i pięćdziesiątych (zresztą i późniejszych także). Poważne trudności w zaopatrzeniu obywateli w węgiel skutkowały ograniczeniem eksportu „czarnego złota”. To powodowało ubytek tak bardzo potrzebnych niedoinwestowanej gospodarce dewiz. Nie wywiązywanie się z umów zawieranych w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG)⁶ wobec socjalistycznych part-

⁶ Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG)

nerów eskalowało międzynarodowe napięcia polityczne. Szczególnie niezadowoleni byli sojusznicy z Czechosłowacji, Rumunii i Niemiec Wschodnich. Żądali eksportu węgla na stałym i wysokim poziomie. Warto podkreślić, iż opis złej sytuacji gospodarczej kraju, międzynarodowe implikacje z niej wynikające oraz poziom życia Polaków znajduje – co istotne – potwierdzenie w badaniach prowadzonych przed⁷ i po dekompozycji systemu politycznego w kraju⁸.

Obszerny fragment swojej relacji poświęcił Jędrzychowski sprawom

organizacja zrzeszająca kraje socjalistyczne (także pozaeuropejskie) działająca w l. 1949/91. Była jednym z ważniejszych narzędzi kontrolowania przez Moskwę państw od niej zależnych. Informacje podawane przez Jędrzychowskiego potwierdzają wyniki współczesnych badań, że wbrew oficjalnej propagandzie sukcesu w RWPG dochodziło do poważnych rozbieżności i napięć. Każde z państw walczyło o uzyskanie jak najlepszych kredytów, licencji i pozycji w organizacji. Jednocześnie dążono do minimalizacji obciążeń wynikających z faktu należenie do RWPG. Wbrew powszechnej opinii członkowie RWPG nie godzili się łatwo z wyznaczaną im przez ZSRR rolą (np. Rumuni i Bułgarzy bronili się przed sprowadzeniem ich tylko do roli zaplecza rolniczego RWPG). Na temat zasad funkcjonowania RWPG, relacji gospodarczych PRL z innymi krajami członkowskimi zobacz np.: R. Skobelski, *Polityka PRL wobec państw socjalistycznych w latach 1956-1970. Współpraca, napięcia, konflikty*, Poznań 2010, s. 185-246.

⁷ Zob. np.: A. Jezierski, *Historia gospodarcza Polski Ludowej 1944-1968*, Warszawa 1971, s. 234; A. Jezierski, B. Petz, *Historia gospodarcza Polski Ludowej 1944-1985*, Warszawa 1988, s. 244; W przywołanej publikacji z 1988 r. autorzy stwierdzają: „Ekonomiczna geneza społeczno-politycznych wydarzeń grudnia 1970 r. tkwiła być może w zaniechaniu reform modelowych gospodarki w drugiej połowie lat pięćdziesiątych”.

⁸ Zob. np.: A. L. Sowa, *Od Drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945-2001)*, Kraków 2001, s. 113-167; J. Eisler, S. Trepczyński, *Grudzień '70 wewnątrz „Białego Domu”*, Warszawa 1991, s. 4-5; A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1997, s. 457 i n.; J. Skodlarski, *Historia gospodarcza*, Warszawa 2012, s. 360-388.

sukcesów Gomułki, które przysły niebawem po VIII Plenum KC PZPR. Zgodnie z powszechnie uznawanym poglądem, że rok 1956 stanowi istotną cezurę z dziejach Polski, były członek BP podkreślał to, co pozytywnie różniło epokę „małej stabilizacji” od rządów Bolesława Bieruta. W prezentowanej relacji czytelnik nie znajdzie informacji o szybko pojawiających się objawach tzw. odchodzenia od zdobyczy Października (np. „głosowanie bez skreśleń” już w styczniu 1957 r.). Myślę, że należy wiązać to z tym, że Jędrzychowski należał do wąskiego grona zaufanych ludzi Gomułki⁹. Afirmował jego politykę i nie miał potrzeby wydobywania na światło dzienne ciemnych stron czternastu lat rządów „Wiesława”¹⁰.

Katalog sukcesów „wczesnego Gomułki” – w relacji Jędrzychowskiego – można zamknąć w kilku punktach. Zasadniczo odnosi się to do kwestii uregulowanych w umowach międzynarodowych pomiędzy ZSRR a PRL. Jędrzychowski wyraźnie podnosił znaczenie umów podpisanych ze „Stolicą Światowego Proletariatu”. 15 listopada 1956 r. udała się do Moskwy delegacja z Gomułką jako jej przewodniczącym. W przyjętej na zakończenie rozmów deklaracji, wzajemne stosunki określi-

⁹ „Do silnie związanych [z „Wiesławem”], ale już nie tak decyzyjnych [jak Kliszko i Cyrankiewicz] należeli: Stefan Jędrzychowski, Marian Spychalski, Artur Starewicz i osobisty sekretarz Walery Namiotkiewicz”; K. Rokicki, *Apodyktyczny szef. Władysław Gomułka i podwładni [w:] Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa 2011, s. 238.

¹⁰ Na marginesie warto zwrócić uwagę, że Jędrzychowski należał do-wcale nie tak małej-grupy polityków, którzy stosunkowo łatwo przeszli „załamanie ideologiczne” 1956 r. Był stalinistą, następnie członkiem ekipy Gomułki, odnalazł się na szczytach władzy w dekadzie Edwarda Gierka i spokojnie odszedł na emeryturę w 1978 r.

no jako „pełne partnerstwo, akcentowano suwerenność i nieingerowanie w wewnętrzne sprawy obu stron”. ZSRR umorzył ogromne zadłużenie kredytowe Polski (2,1 mld rubli), przyjmując równocześnie to jako wyrównanie wartości polskiego węgla dostarczanego do ZSRR (jednak po zaniżonych cenach). Polska uzyskała nowy kredyt na zakup zboża. Odwołano także „doradców z Polski”. „Towarzysze radzieccy” wyrazili zgodę na kontynuację repatriacji Polaków, którzy nie mogli skorzystać z tego prawa po 1945 r. (repatriacja objęła ok. 250 000 osób). Wojska radzieckie nadal miały stacjonować na terytorium Polski, ale warunki ich pobytu miała uregulować specjalna umowa. 17 grudnia 1956 r. PRL i ZSRR podpisały porozumienie o „zasadach prawnych stacjonowania wojsk radzieckich w Polsce”. W umowie ustalono m.in. liczebność wojsk, zajmowany przez nie obszar, zasady regulowania ewentualnych sporów. Ruchy wojsk miały uzyskiwać akceptację władz PRL. Zawarcie umów przysparzało niewątpliwie Gomułce splendor w społeczeństwie i wzmacniało jego pozycję w ścisłym kierownictwie partii¹¹.

Prezentowany dokument nie był drukowany. Przechowywany jest z Archiwum Akt Nowych w Warszawie w zespole: Komitet Centralny Polskiej

Zjednoczonej Partii Robotniczej (Centralne Archiwum KC PZPR)¹².

W nawiasach kwadratowych wstawiono uzupełnione fragmenty tekstu. W przypisach znajdują się wyjaśnienia terminów, krótkie biogramy oraz opisy wydarzeń, do których nawiązywał Stefan Jędrzychowski. W niektórych miejscach poprawiono ortografię i gramatykę. Szyk zdań pozostał bez zmian. W aktach nie ma dopisków odręcznych. Oryginał zajmuje czternaście stron maszynopisu.

¹¹ W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1945-1980*, Warszawa 2003, s. 345-347; A. L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944-1991*, Warszawa 2011, s. 259-250; Cz. Madajczyk, *O należne miejsce w dziejach kraju* [w:] *Działalność Władysława Gomułki. Fakty, wspomnienia, opinie, wybór i oprac.* W. Namiołkiewicz, Warszawa 1985, s. 47-48; *Marszałek Rokossowski powrócił do ZSRR*, „Głos Wybrzeża” nr 277 z dn. 20 XI 1956 r.; *Podpisana została umowa normująca zasady czasowego przebywania wojsk radzieckich w Polsce*, „Trybuna Ludu” nr 352 z dn. 19 XII 1956 r.

¹² AAN, KC PZPR, sygn. XXIII-465, *Sytuacja w partii między VII a VIII Plenum KC PZPR w 1956 r. Relacja Stefana Jędrzychowskiego nagrana w C[entralnym] A[rchiwum] KC PZPR dnia 7 XII 1983 r.*, k. 1-14.

Stefan Jędrychowski – wspomnienia o Październiku 1956 roku

Stefan JĘDRYCHOWSKI

Chciałbym powiedzieć nieco więcej o rozwoju sytuacji społeczno – gospodarczej i politycznej w okresie między VII¹³ a VIII Plenum¹⁴. Po VII Plenum kierownictwo partii i rząd przyjęło kurs na demokratyzację systemu zarządzania, na decentralizację. Czym to się objawiało? Po pierwsze już przed wypadkami poznańskimi¹⁵, przed VII Plenum rozszerzono uprawnienia dyrektorów przedsiębiorstw przemysłowych. Była taka uchwała rządu. Miało to być krokiem w kierunku zwiększania samodzielności przedsiębiorstw. Następnie podjęto uchwały dotyczące decentralizacji zarządzania w systemie rad narodowych. To znaczy przekazania radom narodowym szeregu funkcji i zadań dotychczas zastrzeżonych dla ministrów, a także w dół z województw do powiatów. Zdecydowano [się na] zmia-

ny w systemie planowania i zarządzania, przede wszystkim wychodzące naprzeciw krytyce omnipotencji Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego¹⁶. Zaraz po VII Plenum, gdy zostałem mianowany przewodniczącym PKPG rozpoczęły się prace w kierunku przekształcenia PKPG w organ sztabowy rządu, co między innymi symbolizowała zmiana nazwy na Komisję Planowania przy Radzie Ministrów. Przekazano szereg uprawnień PKPG ministrom i wojewódzkim radom narodowym czemu towarzyszyło zredukowanie personelu PKPG, który wraz z przybudówkami dochodził do 1 600 osób. Personel ten zredukowano mniej więcej o jedną trzecią. Rozpoczęły się również prace w kierunku graniczenia ilości wskaźników dyrektywnych, choć nie była to jeszcze generalna zmiana w kierunku radykalnego zwiększenia samodzielności przedsiębiorstw. Na ten temat dyskusje toczyły się przede wszystkim w prasie, a którą w listopadzie czy grudniu 1956 roku podsumowałem w „Nowych Drogach”¹⁷. Potem dyskusje na temat modelu gospodarczego były kontynuowane oficjalnie w ramach

¹³ VII Plenum KC PZPR (18-28 VII 1956 r.). Stenogram z obrad ze względu na ukazujący się konflikt w KC utajniono. Podczas dyskusji dochodziło do ostrych starć. Wówczas ujawnił się podział na „Puławian” i „Natolińczyków”. VII Plenum – w perspektywie kilku miesięcy – umożliwiło Gomułce powrót do władzy; *Protokoły z VI i VII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z 1956 r.*, oprac., wybór i przygotowanie do druku W. Władyka, W. Janowski, Warszawa 2007.

¹⁴ VIII Plenum KC PZPR (19-21 X 1956 r.). Wówczas Gomułka został wybrany na I sekretarza KC PZPR.

¹⁵ Bezpośrednie nawiązanie do zbrojnego starcia robotników poznańskich z siłami bezpieczeństwa i wojskiem w Poznaniu (28 VI 1956 r.). Na fali niezadowolenia społecznego wynikającego ze złych warunków płacowych doszło do protestów w Zakładach im. Józefa Stalina (Zakłady Przemysłu Metalowego Cegielskiego), które objęły całe miasto. W czasie starć wysuwano także hasła niepodległościowe. W wyniku walk życie straciło blisko 60 osób.

¹⁶ Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego (PKPG) utworzona w kwietniu 1949 r. Zastąpiła Centralny Urząd Planowania. PKPG planowała Narodowe Plany Gospodarcze i nadzorowała ich wykonanie. Rozwiązana w efekcie październikowego przełomu i przekształcona w Komisję Planowania przy Radzie Ministrów (listopad 1956 r.). Jedno z narzędzi forsownej sowietyzacji polskiej gospodarki.

¹⁷ „Nowe Drogi” tzw. organ prasowy (miesięcznik) Komitetu Centralnego PZPR wydawany w l. 1947/89. Zawierał artykuły odnoszące się zarówno do bieżącego życia politycznego jak i do kwestii historycznych („oficjalna historia ruchu komunistycznego”).

Rady Ekonomicznej. Poczyniono też przygotowania do stworzenia rad robotniczych. Wprawdzie ustawa o radach robotniczych została uchwalona już po październiku, w listopadzie, ale decyzje Rady Ministrów w tej sprawie były wcześniej [podejmowane] czyli proces ten trwał. Trzeba również powiedzieć, że w okresie lat 1950/55, to jest w okresie planu sześcioletniego dominowała tendencja do planowania mobilizującego, na styk, a nawet z luką na wykorzystanie nieistniejących rezerw [sic!] zaś zwrot, który miał nastąpić po VII Plenum miał być zwrotem w kierunku bardziej realnego planowania.

W bilansie węgla na rok 1956 zapotrzebowanie kraju było niedoszacowane o dwa miliony ton niezależnie od zagrożenia wykonania planu, dlatego już w sierpniu 1956 roku musieliśmy obciążyć eksport węgla do krajów demokracji ludowej w szczególności do Czechosłowacji i do NRD. Zrobiliśmy to jednostronnie zawiadamiając o tym partnerów bo o żadnej dyskusji i uzgodnieniu z nimi nie było mowy. W roku 1955 i 1956 w przemyśle węglowym sytuacja była w ogóle katastrofalna. W okresie planu pięcioletniego wydobycie węgla wynosiło: 1949 [r.] ponad 74 miliony ton; w 1955 [r.] 91,5 miliona ton; w 1956 [r.] plan wynosił 96 milionów ton, a do tego planu dodano jeszcze dodatkowe zadanie 1 miliona ton i choć nie ma tutaj cyfry wykonania planu, ale przewidywano, że wykonanie wyniesie około 55 milionów ton, czyli o 2 miliony ton mniej od zadań. Do tego doszło owe 2 miliony ton niedopracowanego [nieoszacowanego] zapotrzebowania kraju, czyli luka w bilansie węgla wynosiła 4 miliony ton. Przy czym produkcja węgla została osiągnięta przy zwiększeniu o jedną godzinę legalnego czasu pracy, co zrobiono już parę lat wcześniej, przy wprowadzeniu tzw. rolek, to znaczy przedłużenia dnia w sobo-

ty, przez wprowadzenie pracy w niedzielę z tym, że w 1956 roku ilość przepracowanych niedziel [w roku] doszła do 21 oraz przy pomocy wojskowego korpusu górniczego to jest zastępczej służby wojskowej. Żołnierze wojskowego korpusu górniczego pracowali w strasznych warunkach socjalno – bytowych, z absolutnym pogwałceniem ustawy, która była w tej sprawie wydana.

Wszystko to w nowej sytuacji po XX Zjeździe KPZR w sytuacji powszechnego wybuchu niezadowolenia [obywateli] i rewindykacji było nie do utrzymania. Wtedy na przełomie 1956 roku i 1957 musiały zostać podjęte decyzje dotyczące przemysłu węglowego. W 1957 roku produkcja węgla została jeszcze zmniejszona, a plan na 1957 rok przewidywał również zmniejszenie eksportu węgla do 12,5 miliona ton, czyli mniej więcej do połowy.

Jeszcze toczyły się bardzo ciężkie rozmowy na terenie RWPG. Pierwsza połowa 1956 roku była wypełniona ciągłymi posiedzeniami różnych komisji RWPG i samej Rady czy też Komitetu Wykonawczego [RWPG], na których głównym oskarżonym była Polska. Zarzucono nas [władze PRL], że nie chcemy pójść na rękę innym krajom członkowskim RWPG, bo nie chcemy zwiększyć eksportu węgla. Nasi przedstawiciele [przy RWPG] bronili natomiast stanowiska, aby utrzymać wydobycie węgla na poziomie 1955 roku i eksport do krajów socjalistycznych w wysokości 6,5 miliona ton. Przy czym nacisk był wywierany nie tylko w sprawie węgla. Mam dokument z posiedzenia Biura, na którym Biuro Polityczne [KC PZPR] rozpatrywało plan na lata 1956-1960. Z dokumentu wynika, że gdyby pójść na rękę komisjom RWPG, które wysuwały żądania pod adresem Polski to w ciągu nadchodzącego pięciolecia i w roku 1960 mielibyśmy ogromne saldo dodatnie w handlu z krajami RWPG. Były rozmo-

wy bardzo ostre. W samych rozmowach nie uczestniczyłem, bo one odbywały się jeszcze przed moim przyjściem do PKPG, ale pamiętam dobrze towarzysza E[ugeniusza] Szyra¹⁸, który jeździł z jednego posiedzenia na drugi i zawsze jak referował ich przebieg to pot występował mu na czoło.

W drugiej połowie 1956 roku nie przypominam sobie takich spotkań, widocznie wypadki poznańskie przerwały ten tok dyskusji. Przypominam sobie natomiast spotkanie z Szymunkiem, który przyjechał ratować import węgla z Polski do CSRR i chciał dowiedzieć się konkretnie, o ile obniżymy im ten import. Szymunek był wówczas szefem planowania [gospodarczego] w Czechosłowacji.

Przez cały okres pięciolatki tempo wzrostu produkcji przemysłowej było malejące. O ile w 1950 roku wynosiło ono 31 procent to w 1955 roku spadło do 11 procent. Kolejno [od 1950 r.] 31, 25, 19, 17, 13, 11 procent, a w roku 1956 planowano 5,8 procent[a], choć w wykonaniu miało być 9%. Na rok 1957 planowano około 6% wzrostu produkcji przemysłowej, czyli że to zmniejszenie tempa wzrostu produkcji przemysłowej odzwierciedlało też zmiany w kierunku bardziej realnego planowania, co wyraziło się także zmniejszeniem w podzielnym dochodzie narodowym, udziale akumulacji i inwestycji netto. W 1955 roku udział akumulacji w podzielnym dochodzie narodowym wynosił 23,7%, a w roku 1956 zmniejszył się do 21,9%, a udział inwestycji netto w podziale dochodu

¹⁸ Eugeniusz Szyr (1915-2000) związany z Komunistyczną Partią Polski (KPP) od 1934 r. Uczestnik wojny w Hiszpanii, członek Francuskiej Partii Komunistycznej (FPK). Członek BP KC PZPR (1964-1968) i KC PZPR (1948-1981). Od marca 1954 r. do lipca 1956 r. był przewodniczącym PKPG. Sekretarz Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów (1957-1959). Poseł wielu kadencji, piastował funkcje ministerialne w kilku resortach (1959-1972 jako wicepremier).

narodowego w 1955 roku wyniósł już tylko 16,2%, a w roku 1956 [tylko] 14,9%. To było odzwierciedleniem tych zmian, które nastąpiły po II Zjeździe [PZPR], kiedy postanowiono zmniejszyć udział inwestycji, a trzeba powiedzieć, że te liczby odpowiadają mniej więcej temu, co dzieje się teraz u nas [w kraju]. Okres kryzysu spowodował radykalne zmniejszenie inwestycji i tym samym i akumulacji.

Drugą cechą charakteryzującą sytuację w roku 1956 były rewindykacje płacowe. Ogólne ożywienie dyskusji, pewne zwolnienie nacisku i liberalizacja spowodowały, że ujawniło się [w społeczeństwie] rozczarowanie rezultatami planu 6-letniego szczególnie w dziedzinie stopy życiowej [sic]. Powróciły rewindykacje w sprawie zaległych płatności tak jak w Poznaniu¹⁹, a nie była to tylko cecha Poznania. Różne rozczarowania w sprawie niestusznie nie wypłaconych płac, sięgały kilkuset milionów złotych. Rewindykacje płacowe rozszerzały się po całej Polsce i można powiedzieć, że chociaż nie było „Solidarności” to ówczesna sytuacja przypominała sytuację drugiej połowy 1980 i 1981 roku.

Rolę rzecznika tych rewindykacji płacowych brała na siebie Centralna Rada Związków Zawodowych i to jest zrozumiałe. A jak to wyglądało [?] Fundusz płac gospodarce uspołecznionej w oku 1951 wynosił 91,5 miliarda [zł], a w 1956 roku był planowany na 96,3 miliardy [zł]. W rezultacie uchwalonych podwyżek płac wzrósł do 100,8 [miliarda zł], a potem w wykonaniu wyniósł 106,5 [miliarda zł], czyli mniej więcej o 10 miliardów złotych ponad poziom planowany. W tej sprawie mieliśmy spór z towarzyszem W[iktorem] Kłosiwiczem na jakiejś naradzie aktywu, gdyż

¹⁹ Bezpośrednie nawiązanie do żądań płacowych robotników poznańskich w czerwcu 1956 r.

towarzysz Kłosiewicz jako przewodniczący CRZZ powiedział, że minimalny wzrost płac konieczny dla zaspokojenia najbardziej naglących żądań wynosi 10 miliardów zł, ja zaś twierdziłem, że maksymalny wzrost, który nie spowoduje napięć inflacyjnych wynosi 6 miliardów [zł]. W praktyce wyszło na to, że ten wzrost wyniósł 9,5 miliarda [zł] czyli prawie 10 miliardów [zł], z tym że nie cały obciążył rok 1956. Rok 1956 został obciążony efektywnie 4,5 miliardami [zł], ale rzutowało to na 1957 rok, a w 1957 roku planowano dalszy wzrost funduszu płac do 114 miliardów [zł]. Jak przyjrzeć się tym cyfrom to uderzające staje się, że to są takie małe sumy szczególnie w porównaniu ze wzrostem funduszu płac z roku 1983, który wyniósł 300 miliardów [zł]. Widzimy zatem, że obracamy się w zupełnie innej kategorii liczb [niż współcześnie]. W 1957 roku odbyło się bez poważniejszej inflacji. Na jednym z spotkań aktywu zapytano mnie dlaczego obawiam się inflacji? Było kilka przyczyn. Po pierwsze, po wojnie sueskiej²⁰ gwałtownie wzrosły ceny węgla na rynku światowym wskutek trudności zaopatrzenia w ropę, na czym skorzystaliśmy. Po wtóre w 1957 roku zaczęliśmy otrzymywać kredyty amerykańskie na zakupy nadwyżek rolnych, co naszej gospodarce bardzo pomogło. A po trzecie trzeba przyznać, że lekka inflacja nastąpiła jednak, zaczęto podwyższać ceny, może nie tych podstawowych artykułów ale szeregu innych. Były takie ciche podwyżki cen, działała w tym kierunku zarówno Czesław Bobrowski²¹ jak i Eugeniusz Szyr, jako

²⁰ Nawiązanie do konfliktu do którego doszło po ogłoszeniu przez Egipt nacjonalizacji Kanału Sueskiego (26 VII 1956 r.). W efekcie zamknięcia kanału Izrael, Francja i Wielka Brytania dokonały zbrojnego ataku na Egipt. W wyniku międzynarodowej presji politycznej (głównie ZSRR i USA) konflikt zakończono w listopadzie 1956 r. W 1957 r. ostatnie oddziały okupacyjne Izraela zostały wycofane z Egiptu.

²¹ Czesław Bobrowski (1904-1996) ekonomista, do

sekretarz Komitetu Ekonomicznego [przy Radzie Ministrów], aż wreszcie w 1957 roku zrobił się gwałt, bo przeciwko wzrostowi cen protestowały Komitety Wojewódzkie partii. W rezultacie takich nastrojów klasy robotniczej chyba w kwietniu 1957 roku Biuro Polityczne podjęło uchwałę w której ustalono listę towarów, których cen nie wolno podnosić bez decyzji Biura Politycznego. Była to dosyć długa lista.

Mieliśmy również duże trudności w zbilansowaniu handlu zagranicznego. Bilans handlowy już od kilku lat był lekko deficytowy, ale deficyt powiększył się w roku 1957 wskutek wypadnięcia połowy eksportu węgla stanowiącego w ogóle połowę naszego eksportu. Tak więc wskutek obciążenia do połowy eksportu węgla, mimo że wzrosły jego ceny powstała luka w bilansie handlu zagranicznego za 1957 rok. Połowę tej luki pokryły kredyty, jakich udzielił na Związek Radziecki po rozmowach naszej delegacji w listopadzie, kiedy to Związek Radziecki anulował nasze zadłużenie i udzielił nowych kredytów.

Jeżeli chodzi o zmianę polityki gospodarczej to trzeba powiedzieć, że były też posunięcia w kierunku rozwoju rzemiosła, dopuszczenia drobnej wytwórczości prywatnej. Zapowiedziano ulgi bądź zmniejszanie obowiązkowych dostaw oraz obrócenia się frontem do rolnictwa indywidualnego. I choć w samym 1956 roku niewiele jeszcze zrobiono w tej sprawie, ale była taka zapowiedź. Spółdzielnie produkcyjne zaczęły rozpadać się dopiero po VIII Plenum nie wcześniej.

1948 r. członek Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), po „zjednoczeniu” pozostał bezpartyjny. Piastował wiele urzędów związanych z polityką ekonomiczną kraju m.in. prezes Centralnego Urzędu Planowania (1945-1948), wiceprzewodniczący Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów (1957-1963). Poseł, pracownik naukowy, prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.

Bronisław SYZDEK

Dlaczego choć modyfikacje gospodarcze występowały w wielu strefach to nastroje polityczne nie poprawiały się, a pogarszały? Tak pokazują to dokumenty.

Stefan JĘDRYCHOWSKI

Na pewno kulminację nastrojów stanowił Poznań. Czy potem [po czerwcu 1956 r.] nastroje pogarszały się, tego nie wiem, choć trzeba powiedzieć, że podobnie jest obecnie [w 1983 r.]. Mimo pewnej poprawy nastroje nie poprawiają się radykalnie, gdyż sytuacja społeczno – polityczna oddziałuje na nastroje polityczne zazwyczaj z pewnym opóźnieniem.

XX Zjazd KPZR to był ogromny wstrząs²². Z referatem Chruszczowa zapoznana się cała partia. A jak cała partia to przeniknęło dalej. A jeśli był ogromny wstrząs to odwrócenie nastrojów wymagało jakiegoś nowego szoku i tym nowym szokiem stało się dopiero VIII Plenum, zmiana kierownictwa PZPR.

Jeśli chodzi o stosunki polsko – radzieckie to jak już powiedziałem uważam, że były one na ogół korzystne, ale w stosunkach tych było szereg zadr, które co jakiś czas dawały o sobie znać. Na czym polegały te zadry, które w zasadzie zostały usunięte w listopadzie 1956 roku po rozmowach w Moskwie ze stroną radziecką. Były to umowy dotyczące dostaw węgla po niskich cenach, które nie wiem jaką część kosztów mogły pokryć, być może [pokrywały] tylko

koszty transportu na powierzchnię. Jak wiadomo umowa ta korzeniami tkwiła w pewnych rozszczeniach reparacyjnych Związku Radzieckiego do mienia na Ziemiach Odzyskanych. Oni uważali mienie ponemieckie za łup wojenny i w związku z tym czasowo demontowali zakłady przemysłowe, wywozili maszyny i tak dalej. Konieczność powstrzymania tego demontażu spowodowała rozmowy na najwyższym szczeblu, w których strona radziecka zaproponowała nam to samo, co zaproponowała Węgrom, Rumunom i innym, a mianowicie wspólne przedsiębiorstwa. Ze względów zasadniczych zostało to przez naszą stronę odrzucone wobec czego skończyło się na dostawach węgla po obniżonych cenach. Początkowo dostawy wynosiły 12 milionów ton węgla rocznie, potem gdy w roku 1946 zostały obniżone reparacje z radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech to nasze dostawy węgla także zostały obniżone do połowy, ale to była zadra i sprawa została zlikwidowana dopiero w listopadzie 1956 r. Zawsze uważaliśmy tę umowę za niekorzystną dla nas i nieuzasadnioną, ale rząd radziecki uznał te racje dopiero po zmianie kierownictwa i po rozmowach, kiedy uzyskaliśmy anulowanie zadłużenia wobec Związku Radzieckiego na sumę odpowiadającą różnicy cen tego węgla. Nasze stanowisko argumentowaliśmy w ten sposób, że zadłużenie byłoby splateone w dłuższym okresie czasu i ten argument zaważył, że uzyskaliśmy na najbliższe lata dodatkowy kredyt towarowy na 700 mln rubli.

Drugą zadrę stanowiły rozliczenia z tytułu reparacji. Nie było pełnej jasności, czy ze strefy okupacyjnej radzieckiej otrzymaliśmy te 15 procent udziału w reparacjach, do których byliśmy uprawnieni.

Trzecią stanowiły rozliczenia z tytułu usług kolejowych i łączności. Wprawdzie były pewne postanowienia RWPG dotyczą-

²² Bezpośrednie nawiązanie do pierwszego po śmierci J. Stalina (5 III 1953 r.) Zjazdu KPZR (14-15 II 1956 r.). 25 lutego N. S. Chruszczow wygłosił „tajny” referat, w którym poruszył zagadnienie tzw. kultu jednostki. Zarzucił Stalinowi propagowanie własnego kultu i dokonanie mordów na członkach partii. W PRL referat został powielony i odczytany na zebraniach partyjnych. Wywoływał żywe i emocjonalne dyskusje. Stanowił jeden z kilku punktów „wychodzenia Polski ze stalinizmu”.

ce podwyższenia opłat za przewozy tranzytowe, ale radziecki minister kolei Bieszczew przez kilka lat jak ognia unikał spotkań z towarzyszem Ryszardem Strzeleckim i nie można było wydusić, aby przystąpiono do realizacji tych umów.

Czwartą sprawę stanowiło nieuregulowanie pobytu wojsk radzieckich w Polsce, to znaczy nie było odpowiedniej umowy, która regulowałaby ich pobyt, lokalizację, sposób zaopatrzenia i rozliczenia.

Była też sprawa repatriacji. W latach 1945 – 1946 repatriacja z różnych powodów nie objęła wszystkich Polaków, którzy chcieliby się repatriować. Chodziło zatem o wznowienie akcji repatriacyjnej.

Była również sprawa przemysłu lotniczego. W poprzednich latach mieliśmy taką umowę, że nowe typy samolotów skonstruowane przez radzieckich konstruktorów, chodziło głównie o samoloty myśliwskie, będą powierzone do produkcji raz w Polsce raz w Czechosłowacji. MIG 17 [przyznany] Polsce, MIG 18 [przyznany] Czechosłowacji i tak dalej. Tymczasem po wydarzeniach w Poznaniu rząd radziecki powierzył kolejnego MIG-a do produkcji Czechosłowacji, nas pominął. W związku z tym były rozmowy. Co prawda towarzysz Gomułka uważał, że lepiej może iż tak się stało, bo uważał, że na uruchomienie produkcji samolotów bojowych ponosi się zbyt duże koszty i że samoloty te szybko się starzeją. W rezultacie rozmów [z władzami ZSRR] otrzymaliśmy potem specjalizację w produkcji samolotów AN 2 w wersji pasażerskiej i rolniczej i ten samolot produkowaliśmy potem przez kilkanaście lat²³. Moim zdaniem było to korzystne dla gospodarki polskiej gdyż koszty produkcji obniżały się, a wtedy raz tylko w czasie całego cyklu [produkcyjnego] obni-

²³ AN-2 tzw. kukuruźnik był produkowany masowo w Polsce w kilku wersjach (l. 1960-1991).

zyliśmy ceny eksportów²⁴.

Jeżeli natomiast chodzi o sytuację społeczno – polityczną to przede wszystkim torba powiedzieć o prasie. Środowisko dziennikarskie w latach 1953 – 1956 odegrało pozytywną rolę, rozwijając krytykę i żądając reformy w systemie planowania i zarządzania państwem i żądając reform w systemie planowania i zarządzania państwem i w ogóle demokratyzacji. Ale na tle tak szerokiego ruchu powstały też jawne wystąpienia antysocjalistyczne. Na przykład na Wybrzeżu było wydawane pismo „Ziemia i morze”, które zajmowało wyraźnie pozycję antysocjalistyczną. Wystąpiły też tendencje rewizjonistyczne, które potem ujawniły się w „Po prostu” i w „Nowej Kulturze”. Sparaliżowana była częściowo cenzura. Znalazłem nawet taki dokument, w którym kierownictwo Głównego Urzędu Kontroli Prasy [Publikacji i Widowisk] skierowało memoriał do Biura Politycznego oskarżający przewodniczącą ZMP,

²⁴ Jędrzychowski nawiązał do zawartych umów z ZSRR: w dn. 15.11.1956 r. do Moskwy udała się delegacja z Gomułką jako przewodniczącym. W przyjętej na zakończenie rozmów deklaracji, wzajemne stosunki określono jako „pełne partnerstwo, akcentowano suwerenność i nieingerowanie w wewnętrzne sprawy obu stron”. ZSRR umorzył ogromne zadłużenie kredytowe Polski (2,1 mld. rubli), przyjmując równocześnie to jako wyrównanie wartości polskiego węgla dostarczanego do ZSRR po zaniżonych cenach w latach 1945 – 1953. Polska uzyskała nowy kredyt na zakup zboża. Odwołano tzw. doradców z Polski. ZSRR wyraził zgodę na kontynuację repatriacji Polaków, którzy nie mogli skorzystać z tego prawa po 1945 r. (repatriacja objęła ok. 250 000 osób). Wojska radzieckie nadal miały stacjonować na terytorium Polski, ale warunki ich pobytu miała uregulować specjalna umowa. 17. 12. 1956r. PRL i ZSRR podpisały porozumienie o „zasadach prawnych stacjonowania wojsk radzieckich w Polsce”. W umowie ustalono liczebność wojsk, zajmowany obszar, garnizony, zasady regulowania sporów, etc. Ruchy wojsk miały uzyskiwać akceptację władz PRL. Zawarcie umów przysparzało Gomułce wielkiego splendoru w społeczeństwie.

towarzyszkę Helenę Jaworską, że wydała pisemne polecenie opublikowania broszury czy ulotki przeciwko cenzurze z odpowiednim zakwalifikowaniem cenzury jako siły kontrrewolucyjnej. Na temat prasy były zatem różne kontrowersje i różne stanowiska w Biurze Politycznym i w Komitecie Centralnym. Chęć też powiedzieć, że między innymi projekt referatu towarzystwa [Edwarda] Ochaba przygotowany na VIII Plenum był bardzo jednostronnie skierowany przeciwko prasie. Za sytuację polityczną i społeczną w kraju winiono w nim głównie naszą prasę [partyjną] i z tego powodu został odrzucony przez Biuro Polityczne. W miejsce tego referatu wygłoszone zostało przemówienie towarzysza Gomułki, które było bardzo pośpiesznie przygotowane i z Biurem Politycznym nie uzgodnione. Prawdopodobnie niektórzy towarzysze jak [Józef] Cyrankiewicz i być może Ochab zapoznali się częściowo z nim, tym niemniej należy stwierdzić, że dla większości członków ówczesnego Biura Politycznego przemówienie to było zaskoczeniem. Ja byłem wówczas zastępcą członka Biura [Politycznego].

Teraz na temat dwóch tendencji jakie były w Komitecie Centralnym i które wyraźnie skryształizowały się między VII a VIII Plenum. Oczywiście jestem w tym przypadku stronnicy, gdyż byłem zwolennikiem jednej z tych tendencji. Czym się kierowałem? Przede wszystkim uważałem, że właściwy jest kurs na demokratyzację, na decentralizację, na rozwój samorządu robotniczego czy pracowniczego podczas gdy w poglądach i tendencjach tej drugiej strony widziałem raczej kurs na zaostrenie reżimu i uciekanie się do środków przymusu.

Ta druga tendencja zwana natolińską opowiadała się za ustępstwami ekonomicznymi na rzecz klasy robotniczej nie licząc się z sytuacją gospodarczą wykraczając na

nurt poza wynikające z niej możliwości. W moim sporze prowadzonym wówczas z towarzyszem [Wiktorem] Kłosiwiczem wyrażałem stanowisko, że w ustępstwach ekonomicznych nie powinniśmy iść za daleko, że jednak powinniśmy pilnować równowagi rynku.

Widzieliśmy też niebezpieczną tendencję odgradzania się od inteligencji, uważaliśmy [Puławianie], że to może skłócić inteligencję z partią, a partia powinna szukać porozumienia przynajmniej z jej częścią. I jeszcze jedno, uważaliśmy, że w interesie przyjaźni polsko – radzieckiej i sojuszu polsko – radzieckiego nie leży wtrącanie się władz radzieckich czy przedstawicieli radzieckich bezpośrednio w sprawy wewnętrzne naszej partii i państwa dyktowanie np. kto ma wejść w skład Biura Politycznego, a kto nie [może zasiadać w Biurze Politycznym]. Uważaliśmy, że powinna być to suwerenna decyzja naszej partii. Tymczasem – a przynajmniej tak mieliśmy wiadomość, że grupa natolińska przygotowuje zmiany w kierownictwie partii w ścisłym porozumieniu z ambasadą radziecką. Być może towarzysz Kłosiwicz temu zaprzeczy, ale takie mieliśmy przekonanie i takie odnosiliśmy wrażenie. Prawdopodobnie kierownictwo radzieckie w przeddzień VIII Plenum otrzymało za pośrednictwem towarzysza [Konstantego] Rokossowskiego²⁵ informację o tym, że szy-

²⁵ Konstanty Rokossowski wł. Константин Ксаверьевич Рокоссовский (1896-1968), Rosjanin polskiego pochodzenia. Marszałek Polski i Związku Sowieckiego. Członek Wszechrosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) [WKP(b)] i Komunistycznej Partii Związku Sowieckiego (KPZS). Represjonowany w latach 1937-1940. Przywrócony do służby w 1940 r. W czasie wojny (1941-1945) dowodził wielkimi związkami operacyjnymi. Odpowiedzialny za sowietyzację Wojska Polskiego, członek władz centralnych PZPR. W 1949 r. został Honorowym Obywatel Gdańska i Gdyni. Opuścił PRL po powrocie do władzy Władysława Gomułki (1956 r.). W ZSRS pełnił ważne funkcje w

kują się niezgodnione zmiany personalne nie będące po ich myśli i tym sobie tłumaczyliśmy, że delegacja radziecka tak nagle postanowiła przyjechać w dzień rozpoczęcia [VIII] Plenum. Jak pośpiesznie wyjeżdżali [z Moskwy] świadczy fakt, że [Anastas] Mikojan²⁶ nie zdążył się ogolić, zresztą towarzysze radzieccy tego nie ukrywali nawet. W późniejszych rozmowach wyrażali pewną pretensję, że nie poinformowaliśmy ich jakie zmiany mają nastąpić, że nawet na Zachodzie wszyscy o tym wiedzą, a oni nie zostali dotąd poinformowani. Ale prawdą jest też, że do ostatniej chwili nie wszyscy wiedzieli o zmianach. Właściwie decyzje zostały podjęte na posiedzeniu Biura Politycznego w przeddzień [VIII] Plenum. Niewątpliwie duży wpływ na zmiany miało stanowisko towarzysza Gomułki. Rozmowy z nim prowadziły obie tendencje, ale też obie proponowały towarzyszowi Gomułce nie stanowisko I sekretarza tylko wejście do Biura Politycznego.

Julian KOLE

Nawet stanowisko premiera.

Stefan JĘDRYCHOWSKI

Nie wiem czy proponowano Gomułce tę funkcję. Nie wiem też kogo tendencja natolińska typowała na I sekretarza, wyobrażam sobie, że może towarzysza Aleksandra Zawadzkiego, ale co do tego nie mam pewności. W każdym razie trzeba powiedzieć,

Armii Radzieckiej. Zmarł w Moskwie.

²⁶ Anastas Mikojan (1895-1978) polityk sowiecki, związany z komunistami od lat dwudziestych. W omawianym okresie był bliskim współpracownikiem N. S. Chruszczowa. W latach 1964-1965 sprawował urząd Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Chruszczow wykorzystywał Mikojana do rozwiązywania trudnych problemów międzynarodowych (np. negocjował z Castro w 1962 r.). Wpływy utracił po dojściu do władzy Leonida Breżniewa (październik 1964 r.).

że towarzysz Gomułka dokonał świadomego wyboru i zgodził się z propozycjami chyba większości Biura Politycznego, bo inaczej jak mi się wydaje nie przeszłoby to jako stanowisko Biura Politycznego w przeddzień plenum. Czym kierował się [Gomułka]? Prawdopodobnie kierował się tym, że odpowiadała mu tendencja demokratyzacji jako hasło, a po wtóre nie chciał być traktowany jako malowanie, jako ten który został narzucony przez naszych przyjaciół i sojuszników. Tak mi się wydaje choć nie jestem pewien, bo na ten temat z nim nie rozmawiałem. Miał możliwość wyboru i gdyby zdecydował się wybrać tendencję natolińską, to jego głos jak sądzę by przeważał.

Wiktor KŁOSIEWICZ

Natolin nie był u władzy.

Stefan JĘDRYCHOWSKI

Ale w Biurze Politycznym miał swoich przedstawicieli, czy powiedzmy sympatyków [np. Franciszek] Mazur²⁷, [Zenon] Nowak²⁸.

Julian KOLE

[Franciszek] Mazur nie należał ani do jednych ani do drugich.

²⁷ Franciszek Mazur (1895-1975) prawnik, członek PPS od 1917 r., członek WKP(b) od 1919 r. i KPP od 1930 r. (członek KC PZPR 1930-1938), w PPR od 1945 r. Zasiadał we władzach KC PPR/PZPR, wicemarszałek Sejmu (1952-1956), zastępca przewodniczącego Rady Państwa (1952-1957), ambasador w Czechosłowacji (1957-1965). W czasie II wojny światowej osadzony w więzieniu na terenie ZSRR.

²⁸ Zenon Nowak (1905-1980) działacz KPP, PPR i PZPR. Członek Biura Organizacyjnego KC PPR (XI-XII 1948), członek KC PZPR (1948-1980), członek Biura Organizacyjnego KC PZPR (1948-1954), pełnił szereg funkcji w Radzie Ministrów PRL, prezes Najwyższej Izby Kontroli (1969-1971) i ambasador PRL w ZSRS. Przeszedł do historii jako symbol umiejętności utrzymania się na stanowiskach partyjno-państwowych („Tak, czy owak Zenon Nowak”).

Stefan JĘDRYCHOWSKI

Być może [nie należał]. W każdym razie wydaje mi się, że jeżeli Gomułka wypowiedziałby się za inną tendencją to tendencja ta by zwyciężyła.

Wiktor KŁOSIEWICZ

To [Gomułka] nie wszedłby na VIII Plenum.

Stefan JĘDRYCHOWSKI

Wszedłby, a grupa nazwijmy ją antynatolińska skapitulowałyaby, o tym że nazywała się ona puławska, dowiedziałem się dopiero z prasy zachodniej w 1957 roku.

Stefan JĘDRYCHOWSKI

*Z taśmy magnetofonowej
odtworzył i dokonał
wstępnej redakcji
Władysław HORST.*

Summary

The time of October '56 as per the account by Stefan Jędrychowski of 1983

The presented document constitutes one of the testimonies describing the critical months of 1956. However, what is important is that Stefan Jędrychowski focused mainly on economic issues. As a former head of the State Planning Committee, he knew the actual economic situation of the state in 1950s. Looking from the time perspective, he stated outright that the source of unrest, tension, and defiance at that time was the poor economic conditions of the working people. In the document the reader can find the outline of the mechanisms governing Polish economic politics. As marginal issues he also mentions party factions and personal conflicts in the Polish United Workers' Party. Interestingly, Jędrychowski states that he learned about the existence of the names of the two groups ("tendencies") from the Western media as late as in 1957. Stefan Jędrychowski as a member of the highest state authorities (prior to and after October '56), presented the catalogue of Władysław Gomułka's successes achieved at the beginning of 1957. There is no doubt that the legal regulation of relations with the USSR strengthened "Wiesław's" position. Unfortunately, in this account there is no information concerning the secrets of the infamous decisions Gomułka took in the latter period of his governance. The document also enables the (only partial) recreation by the state of political awareness in the following years (1983) of the former party-political personage. When going through the

document, it is worth bearing in mind that Jędrychowski was one of the co-founders of Stalinism in Poland, and for many years he affirmed many political and economic solutions which were adopted at the time, although they were very detrimental to Poland.